

## UZASADNIENIE

Decyzją z dn. 12.07.2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł., po rozpoznaniu wniosku z 3.07.2018 r., odmówił G. T. prawa do emerytury, argumentując, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a jedynie staż tej pracy w liczbie 9 miesięcy i 18 dni. Zakład podał, że nie zaliczył wnioskodawcy okresu od 3.06.1996 r. do 31.12.1998 r. jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, albowiem świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych wystawione przez Poczta Polska nie spełnia wymogów formalnych, gdyż we wskazanym wykazie A dziale VIII poz. 2 pkt 1 zarządzenia Ministra Łączności widniej stanowisko kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, akcentując, że nawet jeśli wnioskodawca przedłoży prawidłowo wystawione świadectwo to i tak nie udokumentuje 15 letniego okresu wykonywania zatrudnienia w szczególnych warunkach /decyzja k. 18 akt ZUS/.

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą wnioskodawca złożył od niej odwołanie, wnosząc o zmianę skarżonej decyzji i przyznanie prawa do emerytury, argumentując, że z załączonej przez niego do wniosku o emeryturę dokumentacji, w tym świadectwa pracy wynika wprost, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowisku spawacza w latach 1975-1977, a następnie na stanowisku kierowcy samochodu przewożąc butle z tlenem oraz acetylenem w latach 1977 – 1993. Negował stanowisko organu rentowego, że świadectwo pracy wystawione przez Poczta Polska nie spełnia warunków formalnych, akcentując, że potwierdzono w nim, że wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego wymienioną w wykazie A Dziale VII poz. 2 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 33 Ministra Łączności z dn. 16.05.1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładzie pracy resortu łączności /odwołanie k. 3-4/.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie /odpowiedź na odwołanie k. 6/.

W piśmie procesowym z dn. 30.10.2018 r. organ rentowy wyjaśnił, że dokonał analizy świadectwa pracy w szczególnych warunkach wystawionego w dn. 21.09.2018 r. przez Poczta Polska w wyniku czego okres od 3.06.1996 r. do 31.12.1998 r. został zaliczony do stażu pracy jako okres wykonywania zatrudnienia w szczególnych warunkach z wyłączeniem okresu pobierania zasiłku chorobowego, lecz mimo uwzględnienia powyższego okresu, decyzją z 24.10.2018 r. Zakład ponownie odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dn. 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270) z uwagi na brak 15 letniego okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach bowiem wnioskodawca udowodnił 3 lata, 3 miesiące i 20 dni wykonywania takiej pracy /pismo procesowe ZUS k. 22/.

Na rozprawie z 6.12.2018 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie, przy czym wnioskodawca wniósł o zaliczenie do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 23.06.1975 r. do 1.04.1977 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) jako spawacz oraz od 1.04.1977 r. do 30.04.1993 r. w tym samym przedsiębiorstwie jako kierowca przewożący materiały niebezpieczne., natomiast pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania /e-prot. z 6.12.2018 r.: 00:01:10, 00:02:40/.

Na rozprawie z 11.04.2019 r. – bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w niniejszej sprawie – pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, a pełnomocnik ZUS wniósł o oddalenie odwołania /e-prot. z 11.04.2019 r.: 00:00:48, 00:00:52, 00:17:41/.

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Wnioskodawca G. T., urodzony (...), złożył wniosek o emeryturę 3.07.2018 r. /bezsporne, a nadto wniosek o emeryturę k.1 akt ZUS /.

G. T. nie jest członkiem OFE. Wnioskodawca legitymuje się na dzień 1.01.1999 r. ogólnym stażem pracy w liczbie 25 lat i 9 dni, w tym okresami składkowymi w liczbie 24 lat, 8 miesięcy i 9 dni i okresami nieskładkowymi w liczbie 3 miesięcy i 18 dni. Wnioskodawca na dzień 1.01.1999 r. niespornie wykazał staż pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w liczbie 3 lat, 3 miesięcy i 20 dni, a w następujących okresach zatrudnienia:

1) w (...) Sp. z o.o. w Z. od 12.06.1995 r. do 9.04.1996 r. na stanowisku kierowcy autobusu o liczbie miejsc powyżej 15 wymienionym w dziale VIII pkt 2 Wykazu A stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 . (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.);

2) w Poczcie Polskiej od 3.06.1996 r. do 31.12.2001 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o ładowności powyżej 3,5 tony wymienionym w wykazie A dział VIII poz. 2 pkt 1 stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 33 Ministra Łączności z 16.05.1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu łączności /wniosek o emeryturę k. 2 akt ZUS, decyzja k. 18 akt ZUS, pismo procesowe ZUS z 30.10.2018 r. k. 22, decyzja k. 21 akt ZUS, świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych k. 11, świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych k. 14 akt ZUS /.

G. T. w okresie od 1.09.1973 r. do 30.04.1993 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ł. i w tym czasie zajmował następujące stanowiska:

1) od 1.09.1973 r. od 1.09.1973 r. uczeń (...) Szkoły Budowlanej nr (...) Ł. – monter instalacji wewnętrznych,

2) od 23.06.1975 r. monter instalacji sanitarnych,

3) od 1.04.1977 r. kierowca konwojent samochodu marki Ż. w Bazie (...). Odwołujący w trakcie zatrudnienia w w/w zakładzie pracy odbywał służbę wojskową od 24.01.1979 r. do 14.01.1981 r. /dokumenty w aktach osobowych koperta k. 24: świadectwo pracy, umowa o zatrudnienie robotników młodocianych w celu nauki z 1.09.1973 r., karta obiegowa zmiany z 6.09.1973 r., karta obiegowa zmiany z 12.01.1981 r., karta obiegowa w zw. z grupowymi zwolnieniami 30.04.1993 r./.

Wnioskodawca nie posiada z w/w okresu zatrudnienia świadectwa pracy wykonywanej w warunkach szczególnych / bezsporne, a nadto okoliczność przyznana przez wnioskodawcę – e-prot. z 6.12.2018 r.: 00:02:48/.

Wnioskodawca odbył kurs podstawowy spawacza w okresie 25.02.1975 r. – 10.04.1975 r. uzyskując uprawnienia spawacza /książka spawacza k. 33/.

Wnioskodawca na stanowisku montera pracował od 23.06.1975 r. do 31.03.1977 r. w hali montażowej, gdzie wykonywał gazowe spawanie świec do łazienek do ogrzewania w blokach. W hali montażowej, w której pracował wnioskodawca, były cięte rury i dospawywane były końcówki. Przedmiotowy zakład pracy zajmował się zakładaniem centralnego ogrzewania w blokach oraz gazu. Odwołujący wykonywał pracę na stanowisku montera 8 godzin dziennie, od 6:30 do 14:30. Wnioskodawca nie był w tym czasie oddelegowany do innej pracy. W badanym okresie nie było przestojów w zakładzie pracy. Wszyscy pracownicy hali montażowej, w tym odwołujący, otrzymywali na śniadanie mleko /zeznania wnioskodawcy e-prot. z 6.12.2018 r.: 00:02:48 – 00:16:00, 00:38:27 w zw. z e-prot. z 11.04.2019 r.: 00:03:49 i e-prot. z 11.04.2019 r.: 00:03:49., zeznania świadka S. Z. e-prot. z 14.02.2019 r.: 00:08:06- 00:29:08 /.

Od 1.04.1977 r. wnioskodawca wykonywał pracę na stanowisku kierowcy bazy transportowej. W początkowym okresie odwołujący jako kierowca jeździł samochodem marki Ż., a w późniejszym okresie od 1989 r. samochodem ciężarowym marki S. o ładowności powyżej 4,5 tony, ale zdarzało się, że i w tym okresie rozwoził butle z gazem Ż.. Kierowcy mieli na stałe przypisany pojazd, którym jeździli. W razie awarii przydzielonego samochodu, wnioskodawca wykonywał pracę kierowcy innym samochodem. Odwołujący pracował jako kierowca w godzinach od 6.30 do 14.30. Kończył

pracę o godzinie 13.30 lub 14.00, kiedy to zjeżdżał do bazy. Wnioskodawca na stanowisku kierowcy rozwoził butle z gazami technicznymi, tj. z tlenem i acetylenem, które służyły na budowach do spawania. Kierowcy przewożący materiały niebezpieczne w przedmiotowym zakładzie pracy musieli mieć dopiero od 1979 r. ukończony kurs na przewóz materiałów niebezpiecznych. Od 1979 r. rozwozić butle z gazem mogli jedynie kierowcy posiadający stosowne uprawnienia do przewożenia materiałów niebezpiecznych. Przed 1979 r. ukończenie takiego kursu nie było wymagane i pracę kierowcy przewożącego butle z gazami technicznymi mógł wykonywać każdy kierowca. Wnioskodawca rozwoził butle z gazem samochodami oznakowanymi tabliczkami, po budowach całego województwa (...), w tym przede wszystkim w ramach aglomeracji (...), tj. w L., O., Z., Ł., A., P., K., a sporadycznie dalej. Odwołujący pobierał codziennie zlecenie na przewóz danej liczby butli z gazem technicznym na konkretne budowle z magazynu przy ul. (...). Zdarzyło, że oprócz butli z gazem wnioskodawca przewoził też inne towary (np. umywalki), a nadto pracował po godzinach pracy do 17.00, a nawet do 19.00 rozwożąc pracowników brygady budowlanej. Zdejmował wówczas tablice z oznakowaniem samochodu i tym samym pojazdem przewoził pracowników brygady. Pracując jako kierowca wnioskodawca rozwoził butle z gazem razem z konwojentem. Rozładunku butli dokonywał kierowca i konwojent. Kiedy konwojent udawał się na blok, aby znaleźć pracowników, którzy mieli odebrać butle z gazem, wnioskodawca siedział w samochodzie. W tym okresie wnioskodawca w godzinach pracy nie był oddelegowany do innej pracy, ani też nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Kierowcy i konwojenci otrzymywali w spornym okresie bonusy do barów na ciepłe posiłki. Wnioskodawca otrzymywał dodatek za przewóz butli z gazem liczony od liczby przewiezionych sztuk. Odwołujący nie otrzymywał w analizowanym okresie dodatku za pracę w warunkach szczególnych /zeznania wnioskodawcy e-prot. z 6.12.2018 r.: 00:02:48 – 00:16:00, 00:38:27 w zw. z e-prot. z 11.04.2019 r.: 00:03:49 i e-prot. z 11.04.2019 r.: 00:03:49, zeznania świadka P. G. e-prot. z 6.12.2018 r.: 00:21:50 – 00:34:08, zaświadczenie o ukończeniu kursu dokształcającego kierowcy wyznaczonego do przewozu materiałów niebezpiecznych k. 46, zeznania świadka S. Z. e-prot. z 14.02.2019 r.: 00:08:06 – 00:29:08, zeznania świadka M. B. e-prot. z 14.02.2019 r.: 00:33:51 -00:59:21, karty wynagrodzeń – akta osobowe k.24 /

Dodatek za przewóz butli był naliczany w różnych kwotach miesięcznie. Zdarzało się, iż wnioskodawca nie uzyskiwał w ogóle takiego dodatku (np. I, III-XII 1983 roku; I-II, V, 1984 roku; II, V-X, XII 1985 roku; I-II 1987 roku; XII 1987 roku, VI, X, XI 1990 roku; VI, XII 1991 roku; II, V-XII 1992 roku, . Nadto kwoty z tego tytułu uzyskiwane przez odwołującego i świadka S. Z. różniły się od siebie.

/karty wynagrodzeń akta osobowe k. 24 i k. 55/

W badanym okresie jako kierowca bazy transportowej w przedmiotowym zakładzie pracy był także zatrudniony S. Z., urodz. (...), który otrzymał świadectwo pracy w warunkach szczególnych w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ł. od 1.01.1970 r. do 13.10.1993 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony wymienionego w wykazie A Dział VIII poz. 2 pkt 2 stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dn. 1.08.1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na którym są wykonywane prace w szczególnych warunkach, uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty (Dz.Urz. MBiPMB nr 3, poz. 6) /zeznania świadka S. Z. e-prot. z 14.02.2019 r.: 00:08:06 – 00:29:08, dokumentacja osobowo – płacowa S. Z. k. 55, świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych k. 7 akt emerytalnych świadka S. Z./.

S. Z. uzyskał prawo do emerytury od 11.01.2002 r. z tytułu posiadania ponad 35-letniego stażu pracy zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) w związku z czym organ rentowy nie badał czy wymieniony wykonywał pracę w warunkach szczególnych /decyzja k. 15 akt emerytalnych świadka S. Z./.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd odmówił częściowo wiary zeznaniom wnioskodawcy i świadków w zakresie tego, iż wnioskodawca zawsze od momentu kiedy został kierowcą przewoził wyłącznie butle z gazem i tlenem oraz iż od 1986 roku kierował samochodem marki S. o tonażu powyżej 3,5 tony, bowiem przeczą temu dokumenty z akt osobowych. Zapisy w kartach wynagrodzeń odwołującego świadczą o tym, iż jeszcze w 1988 roku był on kierowcą Ż.. Nadto wypłacany był także dodatek za butle, jednak skarżący nie otrzymywał go w każdym miesiącu a jego wysokość była

różna. Ponieważ naliczany był od liczby przewożonych butli oznacza to, że wnioskodawca przewoził różną liczbę butli w miesiącu. Mogło się także zdarzyć, iż zdecydowanej większości przewożonego towaru nie stanowiły butle – co z kolei wyłącza możliwość uznania, iż praca taka, niezależnie od tego czy można ją zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych, była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd zważył także, że z załączonych dokumentów osobowo – płacowych i emerytalnych świadka S. Z. wynika, że tenże świadek uzyskał świadectwo pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w związku z tym, że w badanym okresie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy stale i wyłącznie jako kierowca samochodu ciężarowego o ładowności pow. 3,5 tony, nie zaś z uwagi na to, że wykonywał pracę polegającą na przewożeniu materiałów niebezpiecznych. Powyższe oznacza, że wbrew argumentacji skarżącego nie można wywodzić, że świadek i wnioskodawca pracowali stale w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, jako kierowcy przewożący materiały niebezpieczne. Wnioskodawca sam przy tym przyznał, że w analizowanym okresie wykonywał początkowo pracę samochodem marki Ż., co potwierdza też zachowana dokumentacja osobowa skarżącego z tego okresu zatrudnienia, i dopiero od lat 80-tych (1988 r.) jeździł samochodem ciężarowym marki S. o ładowności powyżej 3,5 tony, ale jednocześnie sam także wprost zeznał, że zdarzało się, że i w tym czasie przewoził butle z gazem samochodem marki Ż., wobec czego nie można także przyjąć, że przez cały badany okres (tak jak poświadczono w świadectwie pracy w warunkach szczególnych świadka S. Z.) pracował stale i wyłącznie w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodu ciężarowego o ładowności pow. 3,5 tony. Ponadto Sąd zważył, że świadek otrzymał emeryturę z tytułu posiadania ponad 35-letniego stażu pracy zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) w związku z czym organ rentowy w ogóle nie badał czy wymieniony wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Sąd miał też na uwadze, że z zeznań samego wnioskodawcy wynika, że wykonywał pracę kierowcy przewożącego butle z gazem od 6.30 do 14.30, przy czym skarżący przyznał wprost, że pracę polegającą na przewożeniu wyłącznie rzeczonych butli kończył o godzinie 13.30 lub 14.00 kiedy zjeżdżał do bazy, co świadczy o tym, że nie wykonywał tej pracy stale w pełnym wymiarze czasu pracy tj. co najmniej 8 godzin dziennie.

Podkreślić także należy, iż wnioskodawcy był wypłacany dodatek „za butle” jednak nie otrzymywał go w każdym miesiącu, a wypłacane kwoty różniły się od siebie. Faktu braku naliczenia dodatku nie wyjaśnia stanowisko wnioskodawcy i świadka, iż dopiero gdy przełożonym został p. G. od 1988 roku – wypłaty te były prowadzone bardziej starannie. Analiza dostępnej dokumentacji płacowej wskazuje bowiem, iż także w okresie od 1988 roku wnioskodawca nie zawsze otrzymywał ten dodatek.

Co się zaś tyczy okresu wcześniejszego, tj. wykonywania przez odwołującego od 23.05.1975 r. do 31.03.1977 r. pracy na stanowisku montera, to Sąd zważył, że wnioskodawca – będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika - w zasadzie oprócz własnych zeznań nie zaoferował jakiegokolwiek materiału dowodowego, który pozwalałby na odtworzenie w sposób pewny na czym konkretnie polegała praca odwołującego na hali montażowej a zwłaszcza w jakim wymiarze czasu pracy wykonywał prace spawalnicze, co czyni niemożliwym jednoznaczne i kategoryczne ustalenie, że faktycznie przez cały czas wykonywał on tę pracę przez co najmniej 8 godzin dziennie, codziennie. Wnioskodawca przedłożył wprawdzie książeczkę uprawnień spawacza, ale sam fakt posiadania takiego dokumentu nie świadczy, że wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy codziennie przez co najmniej 8 godzin dziennie w w/w okresie wyłącznie prace spawacza. Sąd miał też na uwadze, że świadek S. Z. zeznał, że zdarzyło się, iż widział w tym okresie wnioskodawcę jak spawał, ale jednocześnie przyznał, że nie wie na czym konkretnie polegała praca wnioskodawcy jako montera i czy skarżący miał uprawnienia spawalnicze. Tym samym świadek nie miał stosownej wiedzy pozwalającej Sądowi poczynić jednoznaczne i kategoryczne ustalenia, iż odwołujący rzeczywiście jako monter na hali montażowej wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie co najmniej 8 godzin dziennie prace spawacza, przez co twierdzenia skarżącego pozostały w tym zakresie nieudowodnione.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Odwołanie podlega oddaleniu.

W myśl art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zaś ust. 2 w/w przepisu stanowi, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Stosownie do treści art. 32 ust. 1 w/w ustawy, ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 – 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1.

Według treści § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudniania” uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Powołany wykaz wskazuje wszystkie te prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

W świetle § 2 ust. 1 i 2 tegoż rozporządzenia oraz zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przy czym powyższe okoliczności pracownik jest obowiązany udowodnić (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1997 r. II UKN 417/97 – (...) i US (...) i wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2000 r. II UKN 39/00 Prok. i Prawo (...)).

Powołany wykaz wskazuje wszystkie te prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Dodatkowo § 1 ust. 2 rozporządzenia stanowi, iż właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B.

Co się tyczy okresu pracy skarżącego od 23.05.1975 r. do 31.03.1977 r. na stanowisku monter, kiedy to według twierdzeń odwołującego wykonywał on w rzeczywistości prace spawacza na hali montażowej, to mając na względzie, że postępowanie w sprawach o emeryturę w wieku obniżonym dotyczy szczególnego przywileju, Sąd zważył przede wszystkim, że w realiach niniejszej sprawy nie można poprzestać na uprawdopodobnieniu istotnych okoliczności, a należy je udowodnić w sposób niebudzący wątpliwości.

Analiza treści wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. wskazuje, że do prac wykonywanych w warunkach szczególnych należą wymienione w Dziale XIV (zatytułowanym „Prace różne”) pod poz. 12 „Prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym”. W zarządzeniu resortowym nr 9 (...) z 1.08.1983 r. w Dziale XIV (zatytułowanym „Prace różne”) pod poz. 12 „Prace przy spawaniu

i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym” w punkcie 1 wymieniona została praca na stanowisku spawacza elektrycznego i gazowego.

Po przeanalizowanego całego dostępnego materiału dowodowego Sąd uznał, że skarżący nie wykazał w sposób pewny, iż pracując na stanowisku monter w hali montażowej wykonywał w rzeczywistości w spornym okresie od 23.05.1975 r. do 31.03.1977 r. stale i w pełnym wymiarze czasu - tzn. co najmniej przez 8 godzin dziennie - wyłącznie prace spawacza. Sąd zważył bowiem, że wnioskodawca – będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika - oprócz własnych zeznań w zasadzie nie zaoferował jakiegokolwiek materiału dowodowego, który pozwalałby na odtworzenie w sposób pewny, kategorię na czym konkretnie polegała jego praca na hali montażowej i w jakim wymiarze czasu pracy wykonywał prace spawalnicze. Wnioskodawca przedłożył wprawdzie książeczkę uprawnień spawacza, ale sam fakt posiadania takiego dokumentu nie świadczy, zdaniem Sądu, że faktycznie wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy codziennie przez co najmniej 8 godzin dziennie w analizowanym okresie wyłącznie prace spawacza, tym bardziej, że z dokumentacji osobowej wynika, że pracował na stanowisku monter, choć oczywiście sama nazwa nie przesądza o tym, jaką rzeczywiście pracę skarżący wykonywał. Tym niemniej całokształt okoliczności i dostępnych dokumentów zdaniem Sądu nie daje podstaw do ustalenia, że skarżący w rzeczywistości mimo zatrudnienia na stanowisku monter wykonywał wyłącznie prace spawacza. Sąd miał na uwadze, że co prawda świadek S. Z. zeznał, że zdarzyło się, iż widział w tym okresie wnioskodawcę jak spawał, ale nie można pomijać tego, że tenże świadek jednocześnie przyznał, że nie wie na czym konkretnie polegała praca wnioskodawcy jako monter, ani czy skarżący miał uprawnienia spawalnicze. Tym samym świadek nie miał stosownej wiedzy pozwalającej Sądowi poczynić jednoznaczne ustalenia, iż odwołujący rzeczywiście jako monter na hali montażowej wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy co najmniej 8 godzin dziennie wyłącznie prace spawacza. Tym samym twierdzenia wnioskodawcy pozostały w tym zakresie gołosłowne jako nieudowodnione.

Co się zaś tyczy drugiego spornego okresu pracy skarżącego od 1.04.1977 r. na stanowisku kierowcy, kiedy to przewoził butle z gazem technicznym rozwijając je na budowy, to Sąd zważył, że w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia, w dziale VIII, zatytułowanym „W transporcie i łączności” pod pozycją 3 wskazano, że pracami w szczególnych warunkach są „prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów”. Natomiast nie wskazano w tym dziale prac polegających na przewożeniu materiałów niebezpiecznych. Sąd miał też na uwadze, że w dziale V zatytułowanym (...) w poz. 40 są wskazane „prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych”, ale z kolei w zarządzeniu resortowym, tj. zarządzeniu nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1.08.1983 r. w tej pozycji nie ma wymienionego stanowiska kierowcy samochodu przewożącego materiały niebezpieczne.

Badając kwestię możliwości zaliczenia pracy odwołującego od 1.04.1977 r. do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych nie budziło wątpliwości ustalenie, że początkowo G. T. zajmował się transportem butli gazowych pojazdem marki Ż. (o ładowności poniżej 3,5 tony). Sąd pragnie w tym miejscu zaznaczyć, że przesłanką nabycia przez skarżącego prawa do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej nie jest każda praca w szkodliwych warunkach, lecz tylko praca wskazana w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. W orzecznictwie podkreśla się, że wykazy resortowe określające stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający i ułatwiający identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach w sytuacji, gdy w wykazie stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia operuje się pojęciem ogólnym. Zarządzenia resortowe nie mają decydującego charakteru, lecz znaczenie jedynie w sferze dowodowej w tym sensie, że z faktu, iż właściwy minister ustalił, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach może wynikać domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie jest wykonywana w takich warunkach i przeciwnie, że brak konkretnego stanowiska w wykazie może stanowić negatywną przesłankę dowodową ocenianą jednak w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych.

Sąd orzekający stoi na stanowisku, iż przypisanie konkretnego stanowiska do danej gałęzi – branży przemysłu ma znaczenie zasadnicze. Oznacza to bowiem, iż cechą szkodliwości charakteryzującą się wymienione stanowiska pracy w danej gałęzi przemysłu. W odniesieniu do analogicznie nazwanego stanowiska w innej gałęzi przemysłu, konieczne jest już ustalenie, iż praca nie różniła się od pracy w tej gałęzi, w której stanowisko zaliczone zostało do prac w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca cała pewnością nie pracował w branży chemicznej a zatem zakres jego prac różnił się od tych wymienionych w dziale V zatytułowanym (...) w poz. 40 „prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych.

Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 2018 roku, w sprawie I UK 168/17, w której stwierdził, iż „Za przyjęciem branżowo-stanowiskowego charakteru wyodrębnienia poszczególnych prac wykonywanych w szczególnych warunkach przemawia to, iż w zależności od działu gospodarki, w którym jest umiejscowione konkretne stanowisko, jest ono narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym. Jeśli więc pracodawca zdecydował o umieszczeniu określonego rodzaju pracy w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach, przypisując go do konkretnego działu gospodarki, to okoliczność ta bez wątpienia świadczy o narażeniu tego rodzaju pracy właśnie w tym dziale gospodarki na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu większym niż w innych działach gospodarki.

Może się zdarzyć, iż konkretny zakład pracy wykonywał zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, a co za tym idzie, szkodliwość prac wykonywanych w ramach realizacji tych zadań w pełni odpowiadała szkodliwości pracy przyporządkowanej do innej branży. Decydujące znaczenie w tym przypadku ma zaś to, czy pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy był narażony na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu gospodarki, w ramach którego takie same prace zaliczane są do prac w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności podkreślił, że w dotychczasowym orzecznictwie utrwalili się poglądy, iż wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest bowiem przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652).

Sąd Najwyższy zauważył również, że takim właśnie założeniem kierował się skład Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147), przyjmując, że nie ma najmniejszych podstaw do uznania, iż prace polowe, polegające na obsłudze ciągnika, mogą być zaliczone do prac w transporcie, przewidzianych w wykazie A, Dziale VIII, pod pozycją 3. Wymienienie w tym wykazie prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że za pracę w szczególnych warunkach powinno być uznane kierowanie tymi pojazdami przy wykonywaniu jakichkolwiek czynności, a nie tylko transportowych. Nieuzasadnione jest zatem stanowisko, zgodnie z którym praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą w transporcie, nawet wówczas, gdy kierujący wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Bezzasadne jest bowiem swobodne lub też dowolne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami,

do których nie zostały przypisane w rozporządzeniu. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV, zatytułowanym "prace różne".

Sąd Najwyższy zaprobował pogląd, podobnie jak wcześniej przedstawione poglądy judykatury, w szczególności uznając za przekonujący towarzyszący im wywód, z którego wynika, że za przyjęciem branżowo-stanowiskowego charakteru wyodrębnienia poszczególnych prac wykonywanych w szczególnych warunkach przemawia to, iż w zależności od działu gospodarki (branży), w którym jest umiejscowione konkretne stanowisko (konkretny rodzaj pracy), jest ono narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym. Jeśli więc pracodawca zdecydował o umieszczeniu określonego rodzaju pracy (stanowiska pracy) w wykazie prac wykonywanych w szczególnych warunkach, przypisując go do konkretnego działu gospodarki (przemysłu, branży), to okoliczność ta bez wątpienia świadczy o narażeniu tego rodzaju pracy właśnie w tym dziale gospodarki na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu większym niż w innych działach gospodarki."

Mając na uwadze powyższe uwagi, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można zatem przyjąć, że praca kierowcy Ż. polegająca na przewożeniu butli gazowych z gazami technicznymi na budowy, była pracą w szczególnych warunkach, uprawniającą odwołującego do emerytury w wieku obniżonym, skoro nie ujęto w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w dziale VIII (Transport) prac polegających na przewozie materiałów niebezpiecznych. Sąd miał na uwadze też, że co prawda w dziale V (Chemia) w poz. 40 są wskazane „prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych, a par. 1 w/w rozporządzenia zawierał, upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych do ustalania w podległych i nadzorowanych zakładach stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B załącznika do rozporządzenia, jednakże nawet wskazane tam podmioty nie mogły kreować tych stanowisk pracy w sposób dowolny, a zarządzenie resortowe musiało być dostosowane do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Analiza aktu resortowego w postaci Zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1.08.1983 r. nr 9 wskazuje, że nie wymienia ono stanowiska kierowcy samochodu przewożącego materiały niebezpieczne i nie rozszerza w żaden sposób wykazów prac w szczególnych warunkach określonych w rozporządzeniu, co świadczy o istnieniu negatywnej przesłanki dowodowej w świetle całokształtu zebranego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że z dokumentacji osobowo – płacowej wnioskodawcy i świadka S. Z., ani z zeznań pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków nie wynika, ażeby w badanym okresie kierowcy w bazy transportowej przewożący butle z gazami technicznymi otrzymywali dodatek za pracę w warunkach szkodliwych, a jedynie dodatek kilkudziesięciogroszowy liczony od liczby sztuk przewożonych przez nich butli. Nadto wnioskodawca nie otrzymywał takiego dodatku w każdym miesiącu, co świadczy o tym, iż bywały okresy, iż nie przewoził butli.

Dodatkowo o braku podstaw faktycznych i prawnych do uznania, że ubezpieczony przewoził pojazdem specjalistycznym butle gazowe kiedy jeździł samochodem marki Ż., świadczy i to, że z zeznań wnioskodawcy i świadków wynika, że specjalnie uprawnienia do wykonywania tych przewozów były wymagane dopiero od 1979 r., a do tego czasu mógł je wykonywać jakikolwiek kierowca. Nie można zatem przyjąć, że ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy w szczególnych warunkach rozwożąc specjalistycznym samochodem butle z gazami technicznymi w pełnym wymiarze czasu pracy.

Co więcej, wypada też podkreślić, że praca przy samym przewożeniu szczelnie zamkniętych i zaplombowanych butli z gazem samochodem marki Ż., czy w późniejszym okresie marki S. o ładowności powyżej 3,5 tony nie narażała wnioskodawcy jako pracownika na niebezpieczeństwo wybuchu, albowiem nie miał on kontaktu z materiałem niebezpiecznym, a jedynie towarem, który miał przewieźć do miejsca przeznaczenia, tj. na konkretną budowę. Należy zaakcentować, że do wcześniejszej emerytury uprawnia praca, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, która przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Nie można więc uznać, że transport butli z gazem na budowę czy to za pomocą samochodu o dopuszczalnej masie całkowitej poniżej 3,5 ton marki Ż., czy też w późniejszym okresie samochodem ciężarowym marki S. o ładowności powyżej 3,5



tony, stanowiła prace w warunkach szkodliwych, w rozumieniu cytowanych przepisów. Jeszcze raz podkreślić należy, iż praca na takim stanowisku nie została zaliczona do prac w warunkach szczególnych w branży transportowej.

Ponadto Sąd miał na uwadze, że choć skarżący w okresie od 1986 r. kierując samochodem marki S. o ładowności pow. 3,5 tony przewoził butle gazowe, to jednak z materiału dowodowego, w tym wprost z zeznań samego wnioskodawcy, nie wynika, że wykonywał tę pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy codziennie co najmniej przez 8 godzin. Skarżący zeznając sam wszak przyznał, a potwierdzili to przesłuchani w sprawie świadkowie, że w tym czasie zdarzało się, że kierował samochodem marki Ż..

Wnioskodawca sam także przyznał, że w analizowanym okresie, gdy jeździł samochodem ciężarowym marki S. o ładowności powyżej 3,5 tony, zdarzało się, że przewoził butle z gazem także samochodem marki Ż., co z przyczyn omówionych wyżej nie daje podstaw do zaliczenia tej pracy do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a jednocześnie świadczy, że skarżący od 1986 r. nie wykonywał stale i wyłącznie pracy kierowcy samochodu ciężarowego o ładowności powyżej 3,5 tony.

Wreszcie odwołujący zeznał także, że jako kierowca dowożący butle gazowe na budowę pracował w godzinach od 6.30 do 14.30, ale jednocześnie przyznał, że pracę kierowcy rozwożącego butle z gazem kończył o godz. 13.30 lub 14.00 kiedy zjeżdżał do bazy transportowej, co w sposób oczywisty przeczy jego twierdzeniom jakoby wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu, tzn. codziennie co najmniej 8 godzin dziennie, pracę w warunkach szczególnych jako kierowca samochodu przewożącego butle gazowe.

Na marginesie dodać należy, iż nawet gdyby przyjąć, iż wnioskodawca wykonywał prace w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresach: od 2 3 V 1975 r. do 31 III 1977 r. na stanowisku montera (a de facto spawacza) oraz od 1988 do 30 IV 1993 roku jako kierowca samochodu powyżej 3,5 tony (uznając, iż pozostałe czynności miały jedynie charakter marginalny) to i tak łączny okres tych prac nie byłby wystarczający do przyznania mu prawa do emerytury.

Podsumowując - biorąc pod uwagę powyższe rozważania i treść powołanych przepisów stwierdzić należy, że pomimo iż wnioskodawca spełnił pozostałe przesłanki do przyznania emerytury, a mianowicie: wieku - ukończył 60 rok życia, posiadania co najmniej 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz nie przystąpienia do Otwartego Funduszu Emerytalnego, nie udowodnił w toku postępowania odwoławczego, że przepracował wymagany ustawowo 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

16 V 2019 roku.